

Żółty jesienny liść

Żółty jesienny liść
Tyle mi opowiedział,
Dałaś mi go bez słów,
jednak on dobrze wiedział.

Jesień wszystko odmienia,
Niesie smutek i łzy.
Lecz zawdzięczam jesieni,
Że kiedyś kwitły bzy.

La, la, la, la, la, la
La, la, la, la, la, la
La, la, la, la, la, la
La, la, la, la, la, la

Żółty liść opadł z drzewa,
Naszych uczuć i marzeń,
Tulę do ust i szepczę,
Że to nie takie proste.

Jesień wszystko zamienia,
Zwiędłe liście i wiatr,
Miłość moja do ciebie,
Wciąż trwa, wybacz, że trwa.

Garstkę prochu liścia,
Zostawiłeś po sobie,
Garstkę prochu wspomnień,
Porwał jesienny wiatr.
Porwał jesienny wiatr
Porwał jesienny wiatr
Porwał jesienny wiatr
Porwał jesienny wiatr